

T. XXIII (2020) Z. 4 (60)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2020.135100

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

Opening institutional datasets
and the rise of a new type
of journalism

**Otwieranie danych
i jego wpływ na rozwój
dziennikarstwa danych**

Instytut Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków
e-mail: bogdan.fischer@up.krakow.pl
<https://orcid.org/0000-0002-1893-5870>

**Bogdan
FISCHER**

KEY WORDS:
data journalism, factual journalism, open data, open
access, open content, accountability

SŁOWA KLUCZOWE:
dziennikarstwo danych, dziennikarstwo faktywne,
otwarte dane, otwarty dostęp, otwarta treść

ABSTRACT
This article examines the process of opening datasets
accumulated by public institutions, and its impact
on the rise of new types of journalism, in particular
data journalism.

ABSTRAKT
Artykuł ukazuje proces uwalniania i otwierania
danych oraz jego wpływ na tworzenie nowych typów
dziennikarstwa, jak w szczególności dziennikarstwo
danych.

Streszczenie

Obecnie dzięki rozwojowi technologii informacyjno-komunikacyjnych istotnie zwiększa się podaż danych. Przez lata ideologie powiązane z działaniami „uwalniającymi” i „otwierającymi” dane zataczały coraz większe kręgi, znajdując w XXI wieku silne oparcie w regulacjach unijnych, następnie implementowanych przez kraje członkowskie. Artykuł analizuje zmiany w tym zakresie i ich uzasadnienie. Wskazuje na odchodzenie od silnych uprawnień własnościowych producenta danych na rzecz prawnego zobowiązania do udostępniania danych, których powstanie związane jest z zaangażowaniem środków publicznych. W stosunku do innych danych wypracowuje się systemy zachęcające do ich współdzielenia. Już nie chodzi tylko o dostęp do informacji publicznej i „zaspokojenie ciekawości”, ale coraz szersze możliwości ponownego wykorzystywania danych, w celach zarówno niekomercyjnych, jak i komercyjnych, dodawanie do nich nowych funkcjonalności. Mimo to zdarzają się niejednokrotnie sytuacje, gdy podmioty zobowiązane do udostępniania informacji myślą zasady tego dostępu, co w konsekwencji prowadzi do utrudnień, w tym w stosunku do dziennikarzy. Dane publicznie dostępne o potwierdzonym pochodzeniu są istotne dla tworzenia różnorodnych materiałów prasowych, w szczególności gdy na tej samej bazie mogą być tworzone odmienne, własne historie. Dziennikarze w ramach nowych specjalizacji faktualnych, jak w szczególności *data journalism*, stawiają dane w centrum zainteresowania i wprowadzają do swojego warsztatu innowacyjne technologie obliczeniowe, łącząc unikalne umiejętności dla uatrakcyjnienia przekazu, w tym zwizualizowania efektów. Możliwe staje się wypracowywanie przez dziennikarzy mechanizmów, pozwalających odbiorcy na łatwe zweryfikowanie danych będących bazą dla stawianych tez i przekazywanych informacji. Przy coraz większej podaży danych punkt ciężkości wysiłków dziennikarskich przenosi się z pozyskiwania dostępu na efektywne przetwarzanie, wiarygodne tłumaczenie relacji danych, przekształcanie w interesującą i zapamiętywalną informację.

Dwa pojęcia coraz częściej są przedmiotem rozważań osób zajmujących się informacją — otwarte dane i ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego. Ich zafunkcjonowanie i znaczenie wiąże się ze zmianami jakie zaszły na początku XXI wieku, określanymi jako rewolucja internetowa. Są one konsekwencją rozwoju technologicznego, dzięki któremu rozszerza się wymiana informacji i danych. Yochai Benkler określa to zjawisko jako produkcję społeczną dóbr symbolicznych, którą przedstawia w opozycji do informacyjnej gospodarki przemysłowej¹. Już nie chodzi tylko o umacnianie i rozwijanie kluczowego dla prasy prawa do informacji, lecz dzięki otwartym danym dziennikarze mogą sięgnąć głębiej w badany temat, zastosować metody, które dotychczas były zarezerwowane dla innych profesji, dokonać odmiennej ekstrakcji i weryfikacji informacji funkcjonujących na rynku, porównać je nie tylko z informacjami opracowanymi, ale również danymi surowymi. Poza rozwojem technologicznym, w szczególności Internetu, podstawę stanowi zgoda posiadacza informacji na jej otwarte wykorzystanie, mentalne przełamanie określonych ograniczeń. Celem tego artykułu jest syntetyczne przeanalizowanie zmian, jakie w ostatnich 20 latach nastąpiły w możliwościach dostępu do danych, z punktu widzenia kształtowania ich otwartości, wyodrębnienie zasad, które zostały wykształcone ideologicznie i prawnie, a także odpowiedź na pytanie w jakim kierunku zmierza ponowne wykorzystywanie danych oraz jakie nowe typy dziennikarstwa są odpowiedzią na tę zwiększoną podaż danych. Artykuł ten ma mieć charakter przyczynkowy do dalszej dyskusji na temat zmian w dziennikarstwie, związanych z otwieraniem danych.

Rozwój wolności i otwartości danych

Nie jest możliwe ściśle określenie daty, od której rozpoczęło się otwieranie danych, gdyż była to ewolucja, zachodząca stopniowo w sferze ideologii i działania. Niekiedy te dwie drogi przebiegały niezależnie, czasem jedna wyprzedzała drugą. Zmiany dotyczyły różnych dóbr nadając im charakter wolnościowy. Początków należy szukać w ideologii wolnego oprogramowania sformułowanej w 1983 roku przez jej twórcę Richarda Stallmana², która na pierwszy plan wysuwała nie produ-

¹ Y. Benkler, *The Wealth of Networks: How Social Production Transforms Markets and Freedom*, New Haven and London 2006, s. 1.

² Początki tego ruchu datuje się na 1983 r. (data założenia Free Software Foundation) i wiąże się z działaniami Richarda Stallmana. Szerzej P. Wayner, *Free for All. How linux and the Free Software*

centa i jego interesy, ale respektowanie podstawowych wolności użytkownika³. Z czasem doszło do rozdzielenia tego podejścia na dwie drogi. Pierwsza kontynuowała i umacniała dotychczasowe zasady wolności, podczas gdy druga przeniosła akcent, przekształcając wolność w otwartość oraz prowadząc do tworzenia nowych inicjatyw, jak np. otwartego oprogramowania, inaczej określanego jako otwartego źródła (*open source*) czy otwartej treści (*open content*). Ta ostatnia zwana również otwartą dokumentacją, pomimo że pochodna w stosunku do *open source*, stała się dla wielu kolejnych ruchów, ideologii czy paradygmatów źródłową, ze względu na jej uniwersalizm i odniesienie do wszelkich rodzajów dzieł o twórczym charakterze: filmów, obrazów, muzyki, tekstów. Niektórzy autorzy uznają ją wręcz za nadrzędną w stosunku do otwartości początku XXI wieku⁴. Na początku jako projekt, *open content* rozwijał się bez stałych struktur i standardów, w odróżnieniu od zorganizowanego i ustrukturyzowanego ruchu otwartego (podobnie jak wolnego) oprogramowania. Od 2001 roku za sprawą Creative Commons i jego założycieli z Lawrenceem Lessigiem na czele nastąpiło „porządkowanie” żywiolowego *open content*, a w roku 2003 jego rzeczywiste zastąpienie usystematyzowanymi rozwiązaniami. Creative Commons, jako organizacja typu non-profit, postawiła sobie za cel ukształtowanie bardziej kompromisowych w stosunku do restrykcyjnej ochrony prawa autorskiego i modelu własnościowego zasad rozpowszechniania utworów na podstawie „licencji wolnej treści”, dla szerokiej grupy przedmiotów, którymi może być software, tekst, obraz itd.⁵ Był to kolejny krok na drodze do przełamania monopolu intelektualnego i określenia prawa do korzystania, szerzej (niekiedy znacznie) aniżeli w przypadku dozwolonego użytku, przy jednoczesnym sformalizowaniu warunków i ich sprecyzowaniu.

Trzeba podkreślić różnice, choć nie zawsze czytelne, między filozofią wolności a otwartości oraz wywiedzionymi z nich rozwiązaniami. Podstawowe elementy znaczeniowe dla przyjęcia rozwiązań wolnościowych, czyli stawiających w centrum

Movement Undercut the High-Tech Titans, http://www.devlib.org/Free-for-All_L141708 [dostęp: 10.03.2020].

³ Cztery wolności Richarda Stallmana obejmują wolność korzystania z programu, dostosowania do własnych potrzeb, rozpowszechniania kopii i dzielenia się własnymi ulepszeniami, a także narzędzia prawne, takie jak wolne licencje czy mechanizm copyleft; zob. szerzej B. Fischer, *Autorskoprawne konteksty ponownego wykorzystywania danych badawczych*, [w:] *100 lat prawa handlowego. Księga Jubileuszowa dedykowana prof. Andrzejowi Kidybie*, Warszawa 2020.

⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Oprogramowanie open source w świetle prawa. Między własnością a wolnością*, Kraków 2005, s. 25.

⁵ Można nawet przyjąć, że Creative Commons w szczególności opracowało „licencję wolnej treści” do użytku innego niż software, aczkolwiek inspiracje działaniami Free Software Foundation, jak również możliwości zastosowania są w pełni czytelne. Por. H. Hietanen, *Open Content Licensing*, www.hiit.fi/de/creativecommons/OpenContentCase_CC.pdf; zob. B. Fischer, *Creative Commons na tle przepisów o dozwolonym użytku programów komputerowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 11, s. 51–58.

że coś jest wolne, ma Definition of Free Cultural Works⁶, a dla otwartości Open Definition⁷. Ta ostatnia została oparta na ujęciu otwartości określonym w Open Source Definition⁸. Otwarta definicja to dokument opublikowany przez Open Knowledge Foundation w celu zdefiniowania otwartości w odniesieniu do danych i treści. Określa, jakie licencje na jakie materiały mogą i co mogą określać, aby można je było uznać za licencje otwarte.

Z jednej strony zarówno „wolne”, jak i „otwarte” (np. oprogramowanie) wywodzą się z tych samych zasad, w szczególności działania na rzecz wolnej informacji oraz walki przeciwko ujęciu własnościowemu⁹, z drugiej są to odrębne pojęcia, których ideologie potrafią się znacznie różnić¹⁰. Wydaje się jednak, że pomijając ideologie, z praktycznego punktu widzenia użytkownika, sposób korzystania z obydwu rozwiązań, w oparciu o odpowiednie licencje, nie będzie się znacząco (jeśli w ogóle) różnił¹¹. Pomimo deklarowanych różnic, w poszczególnych definicjach łączy się i wykorzystuje część podobnych elementów, potwierdzając aktualność sformułowania Richarda Stallmana „Jeżeli informacja jest ogólnie użyteczna, rozpowszechnianie jej czyni ludzkość bogatszą, niezależnie od tego, kto ją udostępnia, a kto otrzymuje”.¹² To co ma być „wolne” i „otwarte”, może nie zachować takiego statusu poprzez samo działanie. Konieczne są odpowiednie narzędzia i gwarancje prawne, które nie tylko pomogą przy otwieraniu i uwalnianiu, ale również będą chronić przed zamknięciem, wyłączeniem spod ponownego wykorzystywania i wprowadzeniem przez użytkowników ograniczeń „własnościowych”. Otwarte dane wiążą się z dwoma nurtami: po pierwsze, nakłanianiem władz publicznych do udostępniania wszelkich gromadzonych przez nie danych, z wyłączeniem tych, do których dostęp jest ustawowo chroniony, np. informacji niejawnych, danych osobowych. Drugi nurt otwartych

⁶ <http://freedomdefined.org> [dostęp: 10.05.2020].

⁷ Open Definition została oparta o założenia Debian Free Software Guidelines: http://www.debian.org/social_contract [dostęp: 10.06.2020].

⁸ W 1988 r. powstała Open Source Initiative, a w jej ramach sformułowano Open Source Definition. Było to poprzedzone odejściem Erica Raymonda, twórcy dzieła *Katedra i bazar* wraz z grupą osób związanych z Free Software Foundation. Zrezygowano z pierwszoplanowych dla wolnego oprogramowania zagadnień etycznych i moralnych, zastępując je aspektami biznesowo-technicznymi <https://opensource.org/docs/osd> [dostęp: 20.05.2020].

⁹ W konkretnych przypadkach mogą być dalsze elementy wspólne, jak np. porównując wolne oprogramowanie z otwartym oprogramowaniem: uczynienia dostępu do kodu źródłowego wolnym.

¹⁰ Por. R.M. Stallman, *Free Software Free Society: selected essays of Richard M. Stallman*, GNU Press 2002, s. 57.

¹¹ Potwierdza to w szczególności nakładanie się wolności gwarantowanych przez Free Software Foundation w definicji Open Source Initiative, z jedną większą różnicą polegającą na wyróżnieniu integralności autorskiego kodu źródłowego w licencji open source, którego nie uwzględnia licencja free software.

¹² D.E. Denning, *Concerning Hackers Who Break into Computer Systems*, [w:] *Proceedings of the 13th National Computer Security Conference*, Washington 1990, <http://www.cs.georgetown.edu/~denning/hackers/Hackers-NCSC.txt>

danych wiąże się z pojęciem otwartej nauki obejmującym działania na rzecz upublicznienia w formie cyfrowej wyników badań, finansowanych ze środków publicznych dla środowiska naukowego, biznesowego, społeczeństwa. Początki ruchu naukowego „open access” (Open Access Movement), sięgają lat 90. ubiegłego wieku. Chociaż jego podstawowym założeniem było kształtowanie otwartego modelu komunikacji naukowej, to z czasem przyjęte zasady wykroczyły poza te ramy i upowszechniły się. Podstawy definicyjne otwartego dostępu znajdujemy w trzech dokumentach: Deklaracji Budapeszteńskiej z 14 lutego 2002 roku (Budapest Open Access Initiative)¹³, Deklaracji z Bethesda z 20 czerwca 2003 roku (Bethesda Statement on Open Access Publishing)¹⁴ oraz Deklaracji Berlińskiej z 22 października 2003 roku (Berlin Declaration on Open Access to Knowledge in the Sciences and Humanities)¹⁵. Budapeszteńska Inicjatywa Otwartego Dostępu, uznawana za wzorcową dla pozostałych, akcentuje prawo do: zapoznania się, korzystania, kopiowania, rozpowszechniania, publicznego udostępniania i rozpowszechniania utworów zależnych, indeksowania, przekazywania jako danych wejściowych dla oprogramowania komputerowego lub jakiegokolwiek inny dozwolony prawem użytek, bez finansowych, prawnych lub technicznych ograniczeń. Obejmuje więc swoim zakresem nie tylko dostępność danych, ale również wtórne ich wykorzystanie, rozumiane jako możliwość sporządzania kopii i ich rozpowszechniania. Takie otwarcie warunkowane jest poszanowaniem osobistych praw autorskich poprzez uznanie autorstwa, kontrolę nad integralnością dzieł i zagwarantowanie prawidłowego cytowania¹⁶.

Zgodnie z Dyrektywą 2019/1024 „pojęcie otwartych danych ogólnie odnosi się do danych w otwartym formacie, które mogą być swobodnie wykorzystywane, ponownie wykorzystywane i udostępniane przez wszystkich do dowolnego celu [...] przy minimalnych ograniczeniach prawnych, technicznych lub finansowych bądź bez takich ograniczeń, i wspierająca obieg informacji przeznaczonych nie tylko dla podmiotów gospodarczych, lecz przede wszystkim dla opinii publicznej”¹⁷.

Zagwarantowanie dostępu do danych publicznych, które stanowią atrakcyjny materiał, ma podstawy demokratyczne, wynikające z założenia dzielenia się przez władzę publiczną wspólnym dobrem (danymi) we wspólnym interesie. Jednym

¹³ Budapest Open Access Initiative; <http://www.soros.org/openaccess> [dostęp: 10.03.2020].

¹⁴ Bethesda Statement on Open Access Publishing; <http://legacy.earlham.edu/~peters/fos/bethesda.htm> [dostęp: 10.03.2020].

¹⁵ Berlin Declaration on Open Access to Knowledge in the Sciences and Humanities; <http://oa.mpg.de/lang/en-uk/berlin-prozess/berliner-erklarung> [dostęp: 10.03.2020].

¹⁶ Budapest Open Access Initiative. Budapeszteńska inicjatywa otwartego Dostępu do wiedzy po dziesięciu latach: ustawienie domyślne — otwartość, 2010; <http://www.budapestopenaccessinitiative.org/boai-10-translations/polish> [dostęp: 10.03.2020]; por. B. Fischer, *Autorskoprawne konteksty...*

¹⁷ Open Knowledge Foundation. Open Data Handbook, <https://opendatahandbook.org/guide/en/> [dostęp: 10.03.2020]. Na tej definicji oparła się dyrektywa 2019/1024 w motywie 16.

z pierwszych, którzy domagali się udostępnianie wszelkich danych publicznych był Hans Rosling, wskazując że sformułowanie „wszystkich” dotyczy nie tylko wyników, ale także danych wejściowych¹⁸. Przyjęty przez rząd w 2016 roku Program otwierania danych publicznych przy definiowaniu tych danych kieruje uwagę na istotę danych nieprzetworzonych czyli liczby i pojedyncze wydarzenia lub obiekty na możliwie najniższym poziomie agregacji, które nie zostały poddane przez administrację publiczną przetworzeniu do postaci raportów, wykresów itp. oraz nie został im nadany odpowiedni kontekst lub interpretacja¹⁹. Trzeba zwrócić uwagę na ewentualne problemy semantyczne nie zawsze konsekwentnego używania pojęć danych surowych, przetworzonych i nieprzetworzonych oraz informacji. Jako surowe, a więc nieprzetworzone, określane są dane będące źródłowymi dla jakichś metod, zaś dane będące wynikiem przetworzenia danych źródłowych przez konkretne metody można określić jako przetworzone²⁰. Dla uzyskania informacji dane wraz ze swoim znaczeniem muszą być zinterpretowane, poprzez ich odniesienie do tego co reprezentują.

Otwieranie danych publicznych powiązane jest nie tylko z pojęciem „matką” czyli otwieraniem danych, ale także innymi związanymi „otwarciami”, jak np. otwartymi zasobami edukacyjnymi, otwartym rządem²¹ czy otwartą nauką, o której była mowa powyżej. Międzynarodowe inicjatywy dotyczące otwierania danych publicznych, tj. Open Data Guidelines²², Karta otwartych danych G8²³ czy Partnerstwo na Rzecz Otwartego Rządu²⁴, wskazują na cechy danych uznawanych za otwarte:

¹⁸ Umożliwia „faktyczność” czyli rzetelną wiedzę o świecie, opartą na faktach; H. Rosling, *Factfulness: Ten Reasons We're Wrong About the World and Why Things Are Better Than You Think*; Hans Rosling jest m.in. twórcą specyficznej metody prezentacji danych statystycznych, z wykorzystaniem oprogramowania Trendalyzer; Celem fundacji H. Roslinga i wykorzystania Trendalyzera jest promocja przedstawiania świata opartego na faktach, a nie domysłach i stereotypach, poprzez wykorzystanie i zrozumienie opartych na otwartym dostępie publicznych statystyk; gapminder.org [dostęp: 10.07.2020].

¹⁹ Przykładowo danymi publicznymi będą wpisy do rejestru zabytków prowadzonego zgodnie z ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2014 r. poz. 1446, z późn. zm.), Program otwierania danych publicznych, Załącznik do uchwały nr 107/2016 Rady Ministrów z dnia 20 września 2016 r., s. 6.

²⁰ Por. A. Kamińska, *Dobre praktyki publikowania danych badawczych*, „Biuletyn EBiB” 2017, nr 7, s. 2, por. B. Fischer, *Autorskoprawne konteksty...*

²¹ Szerzej na temat koncepcji otwartego rządu zob. np. B. Banaszak, M. Bernaczyk, *Konsultacje społeczne i prawo do informacji o procesie prawotwórczym na tle Konstytucji RP oraz postulatu „otwartego rządu”*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2012, nr 4, s. 19; zob. B. Fischer, A. Piskorz-Ryń, M. Sakowska-Baryła, J. Wyporska-Frankiewicz, *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 20–21, tamże szerzej o otwartym dostępie.

²² <http://sunlightfoundation.com/opendataguidelines/> [dostęp: 20.05.2020].

²³ <http://opendatacharter.net/> [dostęp: 20.05.2020].

²⁴ <http://www.opengovpartnership.org/> [dostęp: 21.05.2020].

- dostępne — udostępnione bez żadnych ograniczeń szerokiemu gronu użytkowników do dowolnych celów;
- upublicznione w wersji źródłowej — dostępne w oryginalnej i niezmienionej formie, tak aby możliwe było np. łączenie danych z różnych źródeł i ich weryfikacja;
- kompletne — udostępnione w całości;
- aktualne — udostępnione na tyle szybko, aby zachować wartość tych danych;
- odczytywalne maszynowo — udostępnione w formatach przeznaczonych do odczytu maszynowego i formacie otwartym²⁵;
- udostępnione niedyskryminująco — dostępne dla każdego bez konieczności rejestracji, weryfikacji tożsamości poprzez podawanie hasła, loginu czy podpisywania jakichkolwiek umów;
- dostępne bez ograniczeń licencyjnych — wynikających z praw autorskich, patentów, znaków towarowych lub tajemnicy handlowej, dzięki czemu mogą być wykorzystywane w dowolnych celach bez konieczności ubiegania się o jakąkolwiek zgodę na ich używanie;
- niezastrzeżone — dostępne w formacie powszechnie stosowanym, który nie jest kontrolowany przez żaden podmiot²⁶.

Z punktu widzenia dziennikarzy ważny jest poziom otwartości danych, czyli na ile łatwe jest skorzystanie z nich. Wskazówki w tym zakresie zawiera przejrzysty pięciostopniowy system (5-gwiazdkowy) opracowany przez Tima Berners-Lee²⁷. Pierwszym stopniem jest udostępnienie danych w sieci Web, w jakimkolwiek formacie na warunkach otwartej licencji. Jest to poziom podstawowy umożliwiający skorzystanie z zamieszczonych materiałów, ale bez ułatwień. Na drugim stopniu mamy ułatwienie, gdyż dane są już uporządkowane, w formie ustrukturyzowanej, np. arkusza kalkulacyjnego. Kolejny stopień pozwala na używanie formatów otwartych danych, np. XML, CSV zamiast wcześniej wskazanych formatów, np. arkusza kalkulacyjnego. Kolejne stopnie wprowadzają ułatwienia polegające na uzyskaniu aktualnej i komplementarnej wiedzy; na czwartym poziomie stosowane są URI²⁸ do oznaczania zasobów, co umożliwia ich linkowanie i wyszukiwanie w sieci. Na piątym poziomie dane są łączone poprzez linkowanie do innych otwartych zbiorów danych pozwalając na poszerzanie wiedzy i uzupełnienie kontekstu danych²⁹.

²⁵ Aktualnie najwyższy stopień otwartości i użyteczności dla maszynowego wyszukiwania, pobierania i ponownego wykorzystywania w aplikacjach użytkowych ma format xml.

²⁶ Program otwierania danych publicznych, Załącznik do uchwały nr 107/2016 Rady Ministrów z dnia 20 września 2016 r., s. 6.

²⁷ <https://5stardata.info/en/> [dostęp 1.06.2020].

²⁸ Uniform Resource Identifier czyli ujednolicony identyfikator zasobów, będący standardem internetowym umożliwiającym łatwą identyfikację zasobów w sieci.

²⁹ <https://5stardata.info/en/> [dostęp 1.06.2020].

Podstawy prawne otwartości danych i ponownego wykorzystywania w Polsce i UE

Prawne podstawy realizacji dostępu do danych publicznych zagwarantowano w Polsce w Konstytucji z 1997 roku. Regulacje te jako zbyt ogólne wymagały proceduralnego sprecyzowania w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej³⁰. Z kolei prawo użytkowe, jakim jest prawo do ponownego wykorzystywania informacji publicznej zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego 10 lat później przez ustawę o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz niektórych innych ustaw z dnia 16 września 2011³¹. Przed tą datą nie obowiązywały w Polsce przepisy ogólne dotyczące używania informacji publicznej a jedynie dostępu do niej. W nielicznych ustawach szczególnych można było znaleźć szczerkowe regulacje, które określały zasady wykorzystywania informacji przez podmioty niewykonujące zadań publicznych, co jednak nie stanowiło wyraźnego wyodrębnienia tych dwóch praw³². W założeniu wprowadzonych wówczas zmian, na co wskazuje uzasadnienie projektu, było wprowadzenie nowego, piątego trybu dostępu do informacji publicznej i realizacja wymogów dyrektywy 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. dotyczącej ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego³³. Konsekwencją rozszerzania zakresu informacji sektora publicznego było objęcie nim zasobu bibliotek, archiwów i muzeów (b.a.m), które nie są informacjami publicznymi. Biorąc pod uwagę m.in.

³⁰ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2015 r., poz. 2058 ze zm.).

³¹ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 204, poz. 1195).

³² B. Fischer i in., *Ustawa o ponownym...*, s. 29.

³³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 4434 z 13 lipca 2011 r. (VI kadencja), <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/C74C2E31DC6EE286C12578CC005B205F?OpenDocument> [dostęp: 29.05.2020]; Nowy tryb ponownego wykorzystywania informacji publicznej — udostępnienie w skatalogowanym repozytorium służącym do udostępniania zasobów informacyjnych. Zasoby te stanowią zbiory danych oraz inne informacje posiadane przez instytucje publiczne, które mają szczególne znaczenie dla rozwoju innowacyjności. Dzięki temu trybowi są udostępniane w sposób skoordynowany, zapewniający aktualność, przeszukiwalność oraz możliwość jak najszerszego wykorzystania i możliwość ich maszynowego odczytu. Wcześniej przewidziane tryby udostępniania informacji publicznej w ustawie o dostępie do informacji publicznej z 2001 r. (zob. przypis 30): w drodze ich ogłaszania, w tym dokumentów urzędowych, w Biuletynie Informacji Publicznej; poprzez udzielanie informacji publicznych w postępowaniu wnioskowym; umożliwienie wstępu na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów i udostępnianie materiałów, w tym audio-wizualnych i teleinformatycznych, dokumentujących te posiedzenia; wyłożenie lub wywieszenie informacji w miejscach ogólnie dostępnych oraz zainstalowanie w takich miejscach urządzeń umożliwiających zapoznanie się z taką informacją.

odmienny charakter tych informacji, zdecydowano się na wydzielenie zasad realizacji obu praw do odrębnych ustaw. Nastąpiło to w ustawie z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego³⁴ (u.p.w.). W konsekwencji każda informacja publiczna jest informacją sektora publicznego, natomiast informacja sektora publicznego to informacja publiczna oraz wskazane w u.p.w. zasoby b.a.m. Podział ten nie jest jednak zawsze czytelny dla podmiotów zobowiązanych, co powoduje utrudnienia w tym w przekazywaniu na wniosek dziennikarzy. W utrwalonym poglądzie doktryny i orzecznictwa, informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona przez szeroko rozumiane władze publiczne oraz osoby pełniące funkcje publiczne, a także inne podmioty, które tę władzę realizują, bądź gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa, w zakresie tych kompetencji, jak również odpowiednio taka wiadomość, która odnoszona jest do wyżej wskazanych organów władzy publicznej, jednostek organizacyjnych i innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa³⁵. Z kolei w orzecznictwie wskazuje się, że podmiot zobowiązany nie może pozbawić wnioskodawcy prawa dostępu do informacji publicznej, decydując za wnioskodawcę, że wniosek dotyczy ponownego wykorzystywania informacji publicznej. Chodzi tutaj w szczególności o powołanie się na niedopełnienie wymagań formalnych wniosku, których de facto nie ma przy wystąpieniu o dostęp do informacji publicznej. Podmioty zobowiązane mogą zwiększać w stosunku do dziennikarza poziom wymagań formalnych w oparciu o u.p.w. ze względu na cel wykorzystywania (zob. wyrok WSA w Krakowie z dnia 31.10.2016 r., sygn. II SAB/Kr 141/16), co stawia wówczas pod znakiem zapytania realizację otwierania danych. Jest to tym bardziej szkodliwe podejście, że z założenia uprawnienie powszechne (przysługujące każdemu) było blokowane w stosunku do prasy, która jest depozytariuszem wolności swoich odbiorców³⁶. Z punktu widzenia celu wykorzystania informacji w pracy dziennikarskiej zasadnicze znaczenie ma zasób, z którego informacja ma być przekazana / udostępniona. W przypadku informacji publicznej wymagana jest odmiennność od celu pierwotnego. Jak zwraca się uwagę w piśmiennictwie, każdy dostęp do jakiegokolwiek dokumentu urzędowego czy udzielenie informacji na wniosek jest wykorzystaniem w innym celu niż ten, do którego dokument czy informacja zostały pierwotnie przeznaczone³⁷.

³⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (Dz.U. z 2016 r., poz. 352).

³⁵ Por. wyrok NSA z dnia 30 października 2002 r., sygn. akt II SA 1956/02.

³⁶ Zob. B. Fischer, *Funkcja kontrolna prasy i jej wykonywanie poprzez dostęp do informacji publicznej*, [w:] *Jawność i jej ograniczenia*, red. serii G. Szpor, Tom IX: *Zadania i kompetencje*, red. B. Szmulik, Warszawa 2015, s. 346.

³⁷ W wyroku z dnia 31.10.2016 r. WSA w Krakowie, sygn. II SAB/Kr 141/16, przywołuje M. Jaśkowską, *Jakość i spójność rozwiązań prawnych w świetle nowelizacji ustawy o dostępie do*

Natomiast w u.p.w. ustawodawca kładzie nacisk na pojęcie celu (niezależnie czy komercyjnego, czy niekomercyjnego), który jest inny niż pierwotny cel publiczny, dla którego informacja została wytworzona, a nie w ogóle inny cel³⁸. Nie należy jednak przyjmować definiowania ponownego wykorzystywania za pomocą wykładni językowej, ponieważ jak zauważyli Bogusław Banaszak i Michał Bernaczyk, dosłowne odczytywanie tego przepisu musi prowadzić do osobliwej tezy, że samo rozpowszechnianie informacji (np. treści uzasadnienia wyroku sądowego) na potrzeby edukacyjne bądź dziennikarskie jest „prawem do ponownego wykorzystywania informacji”³⁹. A co za tym idzie pojawiają się określone wymagania formalne. Bartłomiej Dziliński zwraca uwagę, że „w szczególności nie jest jasne, czym jest «inny cel wykorzystania» informacji publicznej. Zdekodowanie tego określenia ma zasadnicze znaczenie dla rozdzielenia prawa dostępu do informacji publicznej od prawa do jej ponownego wykorzystania”⁴⁰. Nie powinno natomiast rodzić wątpliwości, że po otrzymaniu informacji publicznej może być ona używana w określonym celu, nawet informacyjnym⁴¹.

Na poziomie UE zasady ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego opierają się na regulacjach dyrektywy 2003/98/WE. Zgodnie z zapowiedziami dalszego otwierania danych i rozszerzania zakresu podlegającego udostępnieniu lub przekazaniu⁴², 20 czerwca 2019 r. została wydana dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (wersja przekształcona)⁴³. Dyrektywa ta zwiększyła zakres podmiotowy ponownego wykorzystywania o instytucje naukowe i przedsiębiorstwa publiczne oraz objęła nowe zasoby: dane dynamiczne, dane o wysokiej wartości oraz dane badawcze. Zgodnie

informacji publicznej, [w:] *Kryzys prawa administracyjnego*, pod red. D.R. Kijewskiego, P.J. Suwaj, t. I, Warszawa 2013.

³⁸ Por. wyrok WSA w Krakowie z dnia 31.10.2016 r., sygn. II SAB/Kr 141/16.

³⁹ B. Banaszak, M. Bernaczyk, *Konsultacje społeczne...*, s. 24, 29.

⁴⁰ B. Dziliński, *Prawo do ponownego wykorzystania informacji publicznej. Uwagi na tle transpozycji dyrektywy 2003/98/WE z 17 listopada 2003 r. w sprawie ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego*, „Zeszyty Prawnicze BAS” 2012, nr 4, s. 45.

⁴¹ Por. M. Jabłoński, *Prawo do ponownego wykorzystania informacji publicznej — nowy etap rozwoju prawa do informacji*, [w:] *W służbie dobru wspólnemu. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Trzcieskiemu*, pod red. R. Balickiego, M. Masternak-Kubiak, Warszawa 2012, s. 204–205; A. Piskorz-Ryń, *Pojęcie ponownego wykorzystywania. Zagadnienia administracyjno-prawne*, Warszawa 2018, s. 42.

⁴² Ustawa o ponownym wykorzystywaniu wprowadziła pewne zamieszanie terminologiczne różniąc udostępnianie w trybie bezwznowkowym od przekazywania w trybie wznowkowym. Jest to pewna niekonsekwencja, przejawiająca się w rezygnacji z utrwalonego nazewnictwa, gdyż w u.d.i.p. było wyłącznie udostępnianie.

⁴³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 z 20.06.2019 r. w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (wersja przekształcona) (Dz.Urz. UE L 172 z 26.06.2019 r., s. 56).

z art. 19 dyrektywy, obowiązywanie aktualnej dyrektywy 2003/98/WE kończy się 17 lipca 2021 r. Do tego dnia musi zostać implementowana w prawie krajowym państw członkowskich. Zakłada ona między innymi obowiązek udostępniania danych badawczych do ponownego wykorzystywania, które dotychczas opierało się na wewnętrznych, dobrowolnych regulacjach instytucji i decyzjach podmiotów finansujących oraz prowadzących badania. Postulaty uregulowania tego zagadnienia były od lat podnoszone przez ruchy wspierające otwieranie danych, w szczególności ruch otwartej nauki. Jednak w przypadku dyrektyw mamy do czynienia jedynie ze wskazaniem rezultatu, jaki ma być osiągnięty. Jest to regulacja dwustopniowa, w której na podstawie zawartych w dyrektywie ogólnych wytycznych, sposób osiągnięcia zawartego w nich celu pozostawiono decyzji państw członkowskich, które mają znaczną swobodę. Na ostateczny projekt polskiej ustawy trzeba będzie poczekać, ale należy się opowiedzieć za jak najszerzym otwarciem, co będzie szansą uzyskania dodatkowych możliwości także dla środowisk dziennikarskich. Nie trzeba także zwracać uwagi, że im większy zakres otwieranych zasobów i możliwych do pobrania danych, tym większe możliwości porównywania danych i badania tematu. Zwiększenie ilości otwartych danych pozwoli również na wielokrotne wykorzystywanie tych samych danych przez różnych dziennikarzy dla opowiadania wielorakich historii. *Data journalism* wykorzystujący otwartość danych i oparty o ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego jest łatwiej weryfikowalny i zmniejsza ryzyko dezinformacji.

Data journalism

W czasach kiedy informacja była dobrem deficytowym, działania dziennikarskie nakierowane były przede wszystkim na jej zdobycie. Obecnie, kiedy dostępność danych jest coraz większa istotniejsze staje się ich efektywne przetwarzanie, przekształcanie w informację, co wymaga np. znajomości nowych technologii, posiadania szerokiej wiedzy o opisywanym świecie, czy o języku zapisu danych. Poszukując współczesnej roli dziennikarstwa w kontekście zalewu danych mówi się, że „dotyka nas kłątwa ery cyfrowej — informacji jest więcej niż kiedykolwiek, ale coraz mniej osób strzeże ich bram”⁴⁴. Nacisk powinien zostać postawiony na to jakie informacje są otwierane i w jaki sposób reprezentowane, tj. zapisywane w postaci danych. Gdzie dochodzi do otwarcia i czy w wystarczającym zakresie, czy można domagać się ich udostępnienia / przekazania do ponownego wykorzystywania oraz

⁴⁴ K. Nancy, S. Russ-Mohl, *Dziennikarz jako przedsiębiorca — szanse i etapy rozwoju*, „European Journalism Observatory”, 19.06.2012 r. <https://pl.ejo-online.eu/nowe-media/dziennikarz-jako-przedsiębiorca-szanse-i-etapy-rozwoju-w-usa> [dostęp: 01.06.2020].

jak je przetworzyć aby były zrozumiałe, interesujące oraz — co także jest ważne — zapamiętane. Na fali dostępności danych w pierwszej dekadzie XXI wieku pojawiają się nowe typy dziennikarstwa, możliwe do realizacji indywidualnie z wykorzystaniem urządzeń mobilnych, takich jak np. smartfon, łączących elementy dziennikarstwa prasowego, radiowego i telewizyjnego. W tej grupie wyodrębnia się w piśmiennictwie: dziennikarstwo mobilne (*mobile journalism: mojo*), dziennikarstwo indywidualne (*solo journalism: sojo*) czy dziennikarstwo plecakowe (*backpack journalism*)⁴⁵. Nie chodzi przy tym wyłącznie o dziennikarstwo amatorskie, ale również reprezentowane przez profesjonalistów. Na początku drugiej dekady XXI w. wyodrębniano kolejne typy, jak np. dziennikarstwo przedsiębiorcze (*entrepreneurial journalism*)⁴⁶, w którym to pojęciu nacisk położono na innowacyjność, intensywne wykorzystanie aspektów ekonomicznych oraz uwzględnianie tendencji technologicznych (połączenie doświadczeń dziennikarskich, technologicznych i biznesowych). Czy w końcu zyskujące coraz bardziej na znaczeniu — dziennikarstwo danych (*data journalism*)⁴⁷. Przyjęcie tej ostatniej specjalizacji wiąże się z założeniem bycia przewodnikiem i pośrednikiem w usystematyzowaniu i zrozumieniu zalewu danych, który nas otacza przy specyficznym zinstrumentalizowaniu działań. Wiąże się z docieraniem do dużej ilości danych, które nie są zrozumiałe dla odbiorcy i tłumaczeniem ich. Przykładem takich danych mogą być, skądinąd bardzo cenne, dane surowe (np. badawcze, dynamiczne). Wymagają one jednak wyjaśnienia, przedstawienia kontekstu, wskazania drogi do weryfikacji. Mając różne źródła, dziennikarz pobiera dane, którymi mogą być wartości liczbowe wyników, zestawienia tabelaryczne, symbole, wzory. Dziennikarstwo danych stawia sobie za cel wyjaśnienie wynikających z nich relacji, zwizualizowanie ich w formie przyswajalnej dla odbiorcy. Aktualnie przy dużej ilości danych podstawowe działanie polega na ich filtrowaniu i agregacji. Następnie dziennikarz nie tylko przekazuje informacje, ale przede wszystkim je objaśnia, budując na ich podstawie własną historię. Działanie dziennikarzy zbliża się do profesji analityka danych lub tzw. „sensmakerów”, którzy posiadają umiejętności wyszukiwania odpowiednich danych i przekształcenia ich w oczekiwany, realny rezultat. Nadają sens (także zupełnie nowy) otaczającym nas danym. Nie można z tych założeń wyprowadzać jednocześnie zbyt daleko idących wniosków, że poza *data journalismem* nie

⁴⁵ P.H. Martyn, *The Mojo in the third millennium*, „Journalism Practice” 2009, vol. 3, nr 2, <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/17512780802681264> [dostęp: 01.06.2020].

⁴⁶ Entrepreneurial journalism in Europe (EJO Raport) „European Journalism Observatory”, 16.06.2012; <https://en.ejo.ch/digital-news/entrepreneurial-journalism-in-europe-an-ejo-report> [dostęp: 01.06.2020].

⁴⁷ P. Bradshaw, *What is Data Journalism?*, http://datajournalismhandbook.org/1.0/en/introduction_0.html [dostęp: 01.06.2020]; zob. J. Gay, *Datajournalism, Adding Value to Journalism*, „European Journalism Observatory”, 29.11.2011; <https://en.ejo.ch/digital-news/datajournalism-adding-value-to-journalism> [dostęp: 01.06.2020].

wykorzystywano danych. Oczywiście w tradycyjnym dziennikarstwie również są niezbędne⁴⁸. *Data journalism*, z punktu widzenia interesującego nas wielokrotnego wykorzystywania danych, daje taką możliwość jak nigdy dotąd, ma więc dwie podstawowe cechy: tłumaczy tworzone na ich podstawie historie z wykorzystaniem technik obliczeniowych oraz pozwala nie tylko je weryfikować, ale także na ich podstawie pisać nowe.

Peter Warden wyróżnia trzy elementy konstytutywne dla tego typu dziennikarstwa a ściślej materiału dziennikarskiego, powstałego w jego wyniku:

- traktować dane jako głównego bohatera artykułu,
- zawierać autorski wkład w interpretację przedstawionych danych,
- opierać się na danych publicznie dostępnych⁴⁹.

W piśmiennictwie są spory co do takiego ujęcia, w szczególności czy należy się ograniczyć do wyłącznie danych publicznie dostępnych. Przemysław Szews uważa że nie, „ponieważ to w zakresie możliwości i kompetencji dziennikarza znajduje się też umiejętność wyszukania takich danych, których normalny użytkownik nie może znaleźć”⁵⁰. Z kolei Leszek Olszański jest zdania, że stanowi to „warunek przejrzystości i zaufania do autorów” oraz możliwości weryfikacji przez odbiorcę⁵¹. Ze względu na tezę, że *data journalism* oparty na ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego jest łatwiej weryfikowalny i pozwala unikać dezinformacji, opowiadam się za tym drugim stanowiskiem. Nie oznacza to, że nie może być odmian tego dziennikarstwa, które uwzględniają także inne dane. Prowadzą one jednak do odmiennej typologii i odmiennych wniosków. Nie jest przedmiotem tego artykułu analiza sposobu narracji czy umiejętności dziennikarza (dobrych współpracowników) w tego typu dziennikarstwie⁵². Nie można jednak pominąć, że częstym efektem końcowym jest przedstawienie historii w formie wielowarstwowej wizualizacji⁵³, choć zdaniem autora, nie można tego elementu traktować jako niezbędnego. Przydatne jest jednak wskazanie przyjętych zasad badawczych⁵⁴, na których oparł się dziennikarz. Przemawia za tym m.in. powoływany w piśmiennictwie związek doświadczeń dziennikarstwa danych z dziennikarstwem precyzyjnym⁵⁵.

⁴⁸ Przykładowo „The Wall Street Journal” powstał w 1889 roku z biuletynu, będącego codzienną analizą notowań giełdowych. Trudno mówić, żeby dane nie miały kluczowego znaczenia dla innych działów, tzn. nie tylko ekonomicznych, ale np. sportowych.

⁴⁹ P. Warden, *What is data journalism?*, <http://petewarden.typepad.com/searchbrowser/2010/10/page/3/> 2010 [dostęp: 1.06.2020].

⁵⁰ P. Szews, *Wizualizacja przekazu w dziennikarstwie. Infografika i data journalism w wybranych mediach*, Łódź 2017, s. 79.

⁵¹ L. Olszański, *Media i dziennikarstwo internetowe*, Warszawa 2012, s. 268.

⁵² Chodzi o szerokie spektrum umiejętności z zakresu programowania, grafiki komputerowej, analityki, statystyki czy pracy na arkuszach kalkulacyjnych.

⁵³ Uwzględniających interaktywne mapy, wykresy, infografiki itd.

⁵⁴ Dotyczących analiz ilościowych, jakościowych itd.

⁵⁵ Por. P. Szews, *Wizualizacja...*, s. 81.

Chodzi w szczególności o rozwijane w tym ostatnim typie dziennikarstwa od lat 70. ubiegłego wieku naukowe techniki dotyczące gromadzenia i analizy danych⁵⁶. Jednocześnie wraz z wynikiem pracy dziennikarza powinien zostać udostępniony materiał porównawczy, umożliwiający weryfikację⁵⁷. Odbiorca może się nie tylko zapoznać z wersją dziennikarza, ale samodzielnie ją zweryfikować, przejść przez sposób jego myślenia, porównać dane na jakich się oparł. Z kolei dziennikarz może wykazać się od razu nie tylko wiedzą i umiejętnościami, ale także rzetelnością i obiektywnością przekazu.

Podsumowanie

Pozytywne zjawiska rozwoju technologicznego i towarzyszącego mu otwierania danych zwiększają ich podaż, prowadząc do pojawienia się nowych typów dziennikarstwa, w szczególności dziennikarstwa danych (*data journalism*), w swoich początkach przez niektórych autorów określanego również jako dziennikarstwo bazodanowe⁵⁸. *Data journalism* to nie tylko tłumaczenie niekiedy skomplikowanych relacji danych w atrakcyjny, wspierany wizualnie sposób, ale również wypełnianie luk językowych czy kulturowych w wielonarodowym społeczeństwie Unii Europejskiej. Należy się spodziewać dalszego wyodrębniania działań, kategorii i typów wynikających z nowych realiów dostępu i sposobów spożytkowania danych przez dziennikarzy. Otwieranie danych publicznych do ponownego wykorzystywania to nie tylko wskazane w artykule działania, ale rozłożony na dalsze lata proces, który powinien angażować nowe dziennikarskie specjalizacje i podejścia. To umacnianie „faktyczności”, czyli rzetelnej wiedzy o świecie, opartej na faktach⁵⁹, swoistej

⁵⁶ P. Meyer, *The New Precision Journalism*, <https://carolinadatadesk.github.io/pmeyer/book/Chapter1.htm> [dostęp: 2.06.2020].

⁵⁷ Powinny być spełnione również wszystkie warunki wyodrębnione przez T. Goban-Klasa dla tradycyjnego dziennikarstwa, tj. użyteczność — treściowo odpowiada określonej potrzebie; dostępność — osiągalna dla zainteresowanej osoby; operatywność — aktualna; trafność — adekwatna; dotyczyć danej kwestii, nie pomijając istotnych elementów; zrozumiałość — przystępna, podana we właściwym języku; prawdziwość — przedstawiać sprawy zgodnie z rzeczywistością; wiarygodność — pochodzić z wiarygodnego źródła; rzetelność — dokładnie i starannie przedstawiać swój przedmiot; systemowość — stanowiąca część szerszej struktury poznawczej, umożliwiając włączenie w ramy ogólniejszej koncepcji teoretycznej; weryfikowalność — możliwa do sprawdzenia, uzupełnienia, pogłębienia, rozszerzenia; T. Goban-Klasa, *System informacji w państwie a system komunikacji społecznej*, „Przekazy i Opinie” 1999, nr 2, s. 14.

⁵⁸ Zob. J. Jastrzębski, *Chaos, baza danych i internetowe gatunki dziennikarskie*, [w:] *Internetowe gatunki dziennikarskie*, red. K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman i in., Warszawa 2010, s. 32 i n.

⁵⁹ Zob. przypis 18.

„faktualności” wynikającej z twardych danych. Zwłaszcza że wraz z postępem technologicznym proces ten będzie przyspieszał. To nie tylko zwiększanie możliwości technicznych, szybszego, coraz bardziej usystematyzowanego, w odpowiednim formacie, prawnie dozwolonego dostępu, ale przede wszystkim jednoznaczna zgoda posiadacza informacji na jej otwarte wykorzystanie, a w konsekwencji brak potrzeby każdorazowego jej uzyskiwania. W końcu mentalne przełamanie określonych ograniczeń. Chodzi w szczególności o rezygnację z odpłatności czy określonych praw autorskich. Otwarty dostęp niezależnie od szczegółowych rozwiązań, przybieranych form, uzasadnienia zastosowania i ideologii, wymaga objęcia ich wolnymi licencjami lub przeniesienia do domeny publicznej, za pomocą dowolnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych, ale opartych na otwartym formacie udostępniania i powiązanych z otwartym oprogramowaniem. Otwarty dostęp jak na razie nie jest powszechnie akceptowany czy to w środowisku naukowym, czy pośród innych posiadaczy informacji, nie związanych ze środkami publicznymi. Kolejne procedury otwarcia powinny być ukierunkowane nie tylko na pogłębianie dostępu do ostatecznych prezentacji wyników czy efektów prac, ale także na zapewnienie otwartości na każdym etapie procesu przetwarzania czy realizacji. Konieczne jest również wspieranie tworzenia procedur translacji danych (przede wszystkim badawczych), umożliwiające rozumienie i eksploatację przez inne dyscypliny. Pozwoli to na ich multidyscyplinarne (z założenia także wielokrotne i wszechstronne) wykorzystywanie. Zwiększenie transparentności — nie umniejszą bynajmniej roli dziennikarzy w komunikowaniu „faktualnej” wiedzy społeczeństwu, lecz rozwój poza dziennikarstwem danych, różnych specjalizacji „dziennikarstwa faktycznego” opartego na danych otwartych.

Bibliografia (wybór)

- Benkler Y. *The Wealth of Networks: How Social Production Transforms Markets and Freedom*, New Haven and London 2006.
- Bradshaw P., *What is Data Journalism?*, http://datajournalismhandbook.org/1.0/en/introduction_0.html
- Entrepreneurial journalism in Europe (EJO Report)*, „European Journalism Observatory”, 16.06.2012 r <https://en.ejo.ch/digital-news/entrepreneurial-journalism-in-europe-an-ejo-report>.
- Fischer B., *Funkcja kontrolna prasy i jej wykonywanie poprzez dostęp do informacji publicznej*, [w:] *Jawność i jej ograniczenia*, red. nauk. G. Szpor, Tom IX: *Zadania i kompetencje*, red. B. Szmulik, Warszawa 2015.
- Fischer B., Piskorz-Ryń A., Sakowska-Baryła M., Wyporska-Frankiewicz J., *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Komentarz*, Warszawa 2019.

- Fischer B., *Autorskoprawne konteksty ponownego wykorzystywania danych badawczych*, [w:] *100 lat prawa handlowego. Księga Jubileuszowa dedykowana prof. Andrzejowi Kidybie*, Warszawa 2020.
- Gay J., *Datajournalism, Adding Value to Journalism*, „European Journalism Observatory”, 29.11.2011; <https://en.ejo.ch/digital-news/datajournalism-adding-value-to-journalism>
- Goban-Klas T., *System informacji w państwie a system komunikacji społecznej*, „Przekazy i Opinie” 1999, nr 2.
- Jastrzębski J., *Chaos, baza danych i internetowe gatunki dziennikarskie*, [w:] *Internetowe gatunki dziennikarskie*, red. K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman i in., Warszawa 2010.
- Jaśkowska M., *Jakość i spójność rozwiązań prawnych w świetle nowelizacji ustawy o dostępie do informacji publicznej*, [w:] *Kryzys prawa administracyjnego*, pod red. D.R. Kijowskiego, P.J. Suwaj, t. 1, Warszawa 2013.
- Martyn P.H., *The Mojo in the third millennium*, „Journalism Practice” 2009, vol. 3, nr 2, <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/17512780802681264>
- Meyer P., *The New Precision Journalism*, <https://carolinadatadesk.github.io/pmeyer/book/Chapter1.htm>
- Nancy K., Russ-Mohl S., *Dziennikarz jako przedsiębiorca — szanse i etapy rozwoju*, „European Journalism Observatory”, 19.06.2012 <https://pl.ejo-online.eu/nowe-media/dziennikarz-jako-przedsiębiorca-szanse-i-etapy-rozwoju-w-usa>
- Olszański L., *Media i dziennikarstwo internetowe*, Warszawa 2012.
- Piskorz-Ryń A., *Pojęcie ponownego wykorzystywania. Zagadnienia administracyjno-prawne*, Warszawa 2018.
- Rosling H., *Factfulness: Ten Reasons We're Wrong About the World and Why Things Are Better Than You Think*, gapminder.org
- Stallman R.M., *Free Software Free Society: selected essays of Richard M. Stallman*, GNU Press 2002.
- Szews P., *Wizualizacja przekazu w dziennikarstwie. Infografika i data journalism w wybranych mediach*, Łódź 2017.
- Warden P., *What is data journalism?*, <http://petewarden.typepad.com/searchbrowser/2010/10/page/3/> 2010
- Wayner P., *Free for All. How linux and the Free Software Movement Undrcut the Hihg-Tech Titans*, http://www.devlib.org/Free-for-All_L141708